

## WRACAJĄ SZKOLENIA MINERSKO-PIROTECHNICZNE POLICJI

---

Na terenie Centrum Szkolenia Policji, po przerwie wywołanej pandemią odbyła się pierwsza edycja Kursu MPAT. CSP jako jedyna jednostka szkoleniowa Policji w kraju prowadzi doskonalenie zawodowe centralne w zakresie samodzielnego prowadzenia działań minersko-pirotechnicznych. W kursie uczestniczyło osiemnastu funkcjonariuszy z SPKP, CPKP BOA i CBŚP.

Policjanci zdobywali wiedzę na wykładach i brali udział w ćwiczeniach praktycznych, aby w przyszłości na służbie mogli samodzielnie prowadzić działania minersko-pirotechniczne - informuje Komenda Główna Policji. Zajęcia dydaktyczne odbywały się na terenie Centrum Szkolenia Policji, jak również na poligonie wojskowym w Kazuniu.

Nowo "upieczeni" minierzy-pirotechnicy, konstruując, a następnie neutralizując urządzenia wybuchowe zdobywali wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu minerstwa i pirotechniki, chemii, fizyki, elektryki i elektroniki oraz śledztwa powybuchowego. Wykorzystywali do tego ogromny wachlarz pomocy dydaktycznych, specjalistycznego sprzętu jakimi są m.in.: bezodrzutowy wyrzutnik pirotechniczny, manipulator pirotechniczny, ubranie pochodzeniowe, robot interwencyjno-inspekcyjny i wiele innych.

Ponadto, Komendanci Wojewódzcy Policji oraz Komendant CBŚP, jak co roku udzielili wsparcia delegując do współprowadzenia zajęć dydaktycznych instruktorów minerów-pirotechników z Samodzielnymi Pododdziałami Kontrterrorystycznymi Policji. Tegoroczną edycję z pozytywnym wynikiem egzaminu końcowego zakończyli wszyscy jej uczestnicy. Otrzymali oni uprawnienia do samodzielnego prowadzenia działań minersko-pirotechnicznych realizowanych przez Policję.

**Czytaj też:** [Dłuższe szkolenie podstawowe w policji. Krok w stronę przedcovidowej normalności](#)

Formacja zdecydowała się również niedawno na wydłużenie skróconych z uwagi na sytuację pandemiczną kursów podstawowych. Jak wynika z decyzji szefa formacji, która w życie weszła 28 czerwca, nowo przyjęci do policji funkcjonariusze spędzą na szkoleniu podstawowym 96, a nie jak dotychczas 64, dni. Formacja nie wróciła jeszcze co prawda do stanu sprzed epidemii, ale wydłużenie szkolenia można traktować jako jeden z etapów powrotu do "przedcovidowej" normalności. Kurs podstawowy przed pandemią trwał w policji ok. 1100 godzin lekcyjnych, co odpowiadało ok. 140 dniom.

Z danych, na jakie powoływało się jeszcze w czerwcu RMF24, wynika, że skrócony kurs ukończyło około 3 tys. policjantów. Jak zapowiadał jednak jeszcze w lutym szef formacji, w policji przygotowuje "program szkolenia uzupełniającego dla funkcjonariuszy, którzy w pewnym sensie stracili możliwość pełnego przeszkolenia podstawowego". Jak dodawał, gdyby tego nie zrobiono "byłoby to też niesprawiedliwe z punktu widzenia tych, którzy ukończyli 6-miesięczne szkolenie". "(...) myślę, że

istnieje potrzeba powrotu do tych funkcjonariuszy po 2-miesięcznym szkoleniu, tak by móc uzupełnić pewien pominięty obszar wiedzy" – mówił szef policji.



Reklama